

DWUTYGODNIK

SOLIDARNOŚĆ

PORTOWIEC

UKAZUJE SIĘ OD 1980 ROKU

Nr 22 (520)

25 LISTOPADA 2005

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1231-4528



GDANSK

Seminarium bhp

„Bezpieczeństwo pracy i ochrona zdrowia pracowników to temat seminarium”, które odbędzie się w Gdańsku.

Dział Ochrony Środowiska Pracy oraz Dział Szkoleń KK NSZZ „Solidarność” uprzejmie zapraszają wszystkich chętnych na seminarium dotyczącym tematyki bezpieczeństwa i higieny pracy pt. „Polskie prawo pracy w aspekcie dyrektyw Unii Europejskiej. Bezpieczeństwo pracy i ochrona zdrowia pracowników.”

Seminarium odbędzie się w dniach 28.11 - 1.12.2005r. w Centrum Szkoleniowym „DAL” w Gdańsku, ul. Czarny Dwór 4. Zajęcia prowadzić będą inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy.

Udział w seminarium (zakwaterowanie, wyżywienie, wykłady) dla członków naszego Związku jest bezpłatny. Struktura delegująca ponosi tylko koszt dojazdu.

Istnieje możliwość noclegu z dnia 27 na 28.11.2005.

Zgłoszenia uczestnictwa w seminarium prosimy przesyłać pod numer faxu 0-58-308-42-11.

Iwona Pawlaczyk

OD GRUDNIA '05 DO JESIENI '06

Wybory w NSZZ „Solidarność”

W 2006 r. kończy się kadencja obecnych władz NSZZ „Solidarność”. Zgodnie z kalendarzem wyborczym od 12 grudnia we wszystkich strukturach związku rozpoczynają się wybory.

Zgodnie z ordynacją wyborczą wybory zaczynają się w zakładowych organizacjach związku, w organizacjach międzyzakładowych, koordynacyjnych, sekcjach krajowych i krajowych sekretariatach.

W organizacjach NSZZ „S” w porcie gdańskim kampania wyborcza i rozpoczęcie wyborów planowane jest w II dekadzie stycznia 2006 roku. Przypomnijmy: w Porcie Gdańskim działa pięć organizacji związkowych, które zrzeszają ok. 1500 pracowników. Trzy z nich - Port Północny, PG-Eksplatacja i ZMPG S.A. będą samodzielnymi okręgami wyborczymi. Natomiast dwie pozostałe: Chemiki i MSRP będą musiały poszukać innych mniejszych organizacji, z którymi utworzą wspólny okręg wyborczy, aby wybrać swych przedstawicieli na szczeblu ponadzakładowym.

Związkowe wybory zakończą się jesienią 2006 r. podczas sprawozdawczo-wyborczego Krajowego Zjazdu Delegatów, który wybierze najwyższe władze NSZZ „Solidarność”. I.L.

Portowa Fundacja Pomocy Społecznej

Wszystkim wspaniałym i szlachetnym ludziom, którzy nie są obojętni na smutny los chorych i biednych Portowa Fundacja Pomocy Społecznej składa najserdeczniejsze podziękowanie za otrzymane darowizny.

Od wielu lat możemy udzielać pomocy tam, gdzie jest niezbędna dzięki wsparciom:

Zarządu Morskiego Portu Gdańsk, PPS Port Północny, PUPiM WUŻ, Portu Gdańskiego Eksploatacja, PUPS Chemiki, Straży Ochrony Portu Gdańsk, PUP Rezerwa, Morskiej Straży Ratowniczo-Pożarniczej, PSP Florian, Gdańskiego Terminalu Kontenerowego, PPPP Naftoport, PUP Aqua-Port, KM NSZZ Solidarność ZMPG oraz osób prywatnych.

25 lat „Solidarności” w Porcie Gdańskim

Informujemy, że istnieje możliwość zakupu nagrania filmowego z uroczystości 25-lecia NSZZ „Solidarność” w Porcie Gdańskim (msza i piknik) na płycie i kasecie w cenie: kasety – 30 zł, płyta DVD – 35 zł.

Informacja i zamówienia pod nr. tel. 343 93 50.

W NASZYM OBIEKTYWIE



Do cumującego statku przy nabrzeżu Siarkportu dołącza kolejna jednostka.

Fot. Leszka

Piąta rocznica nadania szkole imienia NSZZ „Solidarność”

10 listopada br. Szkoła Podstawowa im. NSZZ „Solidarność” obchodziła piątą rocznicę nadania jej imienia.

Rocznicową uroczystość poprzedziła uroczysta msza święta odprawiana w miejscowym kościele, którą odprawił wraz z innymi księżmi biskup diecezji pelplińskiej **Bernard Szlaga**. W wygłoszonej homilii podkreślił, że jubileusz szkoły przypada w roku jubileuszu 25-lecia powstania „Solidarność”, kiedy składamy hołd bohaterom, dzięki którym ona nosi dziś takie imię.

Uczniowie i grono pedagogiczne tej szkoły swoją pracą i nauką zapisują kolejną kartę historii - mówił biskup Szlaga. W uroczystościach rocznicowych wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz samorządowych

dokończenie na str. 4 ▸



Poczet sztandarowy portowej „S” podczas uroczystej Mszy Świętej w Wąglkowicach.



Głównymi uczestnikami rocznicowych uroczystości oprócz oficjalnych delegacji byli najmłodsi uczniowie miejscowej szkoły.



Folklorystyczny zespół miejscowej szkoły w kaszubskich strojach zaprezentował zwyczaje kultywowane w społeczności kaszubskiej.

Piąta rocznica nadania...

▷ dokończenie ze str. 3

Pomorskiego Kuratorium Oświaty oraz Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. Stronę związku NSZZ „Solidarność” reprezentowali przedstawiciele Komisji Krajowej, Regionu Gdańskiego, Krajowej i Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania oraz Portu Gdańskiego NSZZ „S”, którzy od lat utrzymują kontakty ze szkołą i byli inicjatorami nadania jej imienia NSZZ „Solidarność”. - To imię zobowiązuje. Jestem ogromnie dumna, że nasza szkoła nosi takie imię - mówiła **Halina Lemańczyk** dyrektor szkoły.

W trakcie uroczystości uczniowie ze szkoły przedstawili program artystyczny, na który złożyły się pieśni strajkowe, wiersze oraz nagrania archiwalne związane z wydarzenia-



Delegacja portowej „S” składa na ręce dyrektor szkoły Haliny Lewańczyk życzenia z okazji 5. rocznicy nadania szkole imienia NSZZ „Solidarność”.

mi sierpnia '80. Na zakończenie uroczystości miejscowy zespół w kaszubskich strojach zaprezentował zwycięzcy kaszubskie mocno osadzone

i kultywowane przez szkołę, w której uczą się dzieci z tego rejonu naszego kraju.

Tekst i fot.: I. Leszka

KOMISJA KRAJOWA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Wspólne zadanie

Każdy z nas musi uznać, że organizowanie pracowników to nasze podstawowe zadanie - mówi Janusz Śniadek, szef „Solidarności”.

W Gdańsku odbyło się spotkanie przewodniczących regionów i branż NSZZ „Solidarność” na temat organizowania pracowników.

Z materiałów przygotowanych przez Dział Rozwoju Związku wynika, że co roku z przyczyn naturalnych ze Związku ubywa 28 tys. członków. W ubiegłym roku do „S” zapisało się 9 tys. pracowników. 75 proc. pracowników zatrudnionych jest w zakładach, gdzie nie ma związku zawodowego. Z badań przeprowadzanych przez OBOP oraz z raportów Państwowej Inspekcji Pracy widać, że w przedsiębiorstwach, w których pracownicy są zorganizowani ich prawa są przestrzegane.

- Po raz pierwszy w takim gronie rozmawiamy o pozyskiwaniu członków Związku. Dopóki każdy

z nas nie uzna, że to nasz wspólny problem, nie ruszymy do przodu. Tam gdzie są organizacje zakładowe, to one muszą organizować pracowników. Tam gdzie ich nie ma, organizowaniem pracowników mają zająć się struktury ponad zakładowe. Nie ma innej metody dotarcia do pracowników, jak bezpośrednie kontakty z nimi - powiedział przewodniczący „S”.

Niektóre regiony z powodzeniem realizują program organizowania pracowników. W Regionie Środkowo-wschodnim udało się zahamować spadek liczby członków Związku. - Cały region ma za zadanie pracę na rzecz organizowania pracowników. Dzięki temu w ciągu obecnej kadencji liczba członków Związku w naszym regionie nie

zmieniła się - mówi Marian Król, szef lubelskiej „S”.

Przykład z Lublina wzięły Region Rzeszowski, który zatrudnił młodych organizatorów. - U nas liczba członków rośnie. Nie mówię ile to kosztuje, bo to nieporozumienie. Nie organizujemy pracowników dla samej składki, którą płacą - mówi Wojciech Buczak, szef Regionu Rzeszowskiego.

Dział Informacji KK

W PORCIE GDAŃSKIM

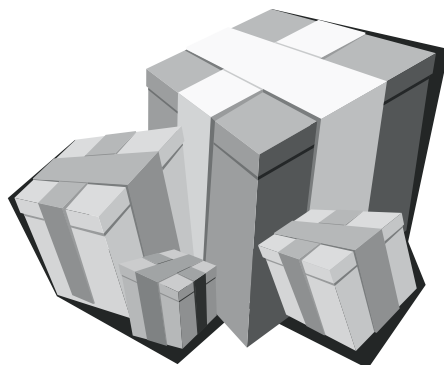
Przeładowano 60 tys. TEU

W Gdańskim Terminalu Kontenerowym od 1 stycznia do 19 listopada br. przeładowano 60 tys. kontenerów. Ostatni z tej imponującej liczby kontenerów na swój pokład załadował statek George Mitchell linii Kursiu.

Świąteczna pożyczka ekspresowa w SKOK Stefczyka

Niektórzy ekspresem pojadą na święta do swych bliskich, inni ekspresem prześlą świąteczne życzenia i paczki z prezentami, świąteczną kawę zaparzymy w ekspresie. Cóż jednak..., gdy zabraknie nam pieniędzy na bilety, przygotowane wcześniej prezenty wydadzą się nazbyt skromne, a gatunek kawy niezbyt „markowy”. Po świętach zaś budżet będzie dziurawy jak ser szwajcarski? Wyjście z finansowego pata przygotował SKOK Stefczyka.

Na święta Bożego Narodzenia SKOK Stefczyka przygotował specjalną ofertę pożyczkową, która dzięki otrzymanym pieniądząz pozwoli radośnie, beztrudno i spokojnie przeżyć ten czas. ŚWIĄTECZNA POŻYCZKA EKSPRESOWA posiada zalety, które już w samej nazwie są widoczne. Pieniądże na święta trafiają do Członka Kasy ekspresowo – wystarczy poczekać 1 godzinę od momentu złożenia kompletnego wniosku, by je odebrać. Ponadto Członkowie Kasy mogą być zwolnieni z przyniesienia zaświadczenia o zarobkach – wystarczy tylko dokument potwierdzający tożsamość, co w istotny sposób ogranicza ilość formalności i rzeczywiście skraca czas starania się o pożyczkę. W związku z tym, że święta są dużym obciążeniem finansowym, a okres poświąteczny również nie należy do łatwych pod tym względem, SKOK Stefczyka



wprowadził dosyć istotne ułatwienie – raty pożyczki mogą być spłacane z 3-miesięczną karencją. Oznacza to, że pierwsza spłata może nastąpić dopiero po 3 miesiącach.

ŚWIĄTECZNA POŻYCZKA EKSPRESOWA dostępna jest dla każdego, również dla osób o niskich dochodach. Wiadomym jest, z jakimi problemami borykają się osoby, które odbierają niskie świadczenia emerytalne czy rentowe – uzyskanie

nawet drobnej pożyczki na poratowanie domowego budżetu w innych instytucjach finansowych jest bardzo trudne. Dlatego Kasa obniżyła minimalny dochód, przy którym można się starać o pożyczkę: emeryci i renciści mogą ją otrzymać już przy dochodzie wynoszącym jedynie 350 zł. To jest duże ułatwienie. Ponadto do kwoty 20 tys. złotych pożyczka może być udzielana bez poręczy. ŚWIĄTECZNA POŻYCZKA EKSPRESOWA umożliwia również konsolidację kredytów już zaciągniętych, czyli spłacenia z nowej pożyczki starych zobowiązań – jedną niższą ratą, zamiast kilku. To tylko niektóre zalety oferty SKOK Stefczyka, które stawiają ją daleko przed alternatywnymi propozycjami innych instytucji finansowych.

SKOK Stefczyka Oddział Zielony Trójkąt
ul. Marynarki Polskiej 132
80-868 Gdańsk
tel.: (58) 344 30 09, 341 26 43

GOŚCINNA WIZYTA W SPÓŁCE Z O.O. AQUA-PORT

17 listopada 2005 r.
w sp. z o.o. Aqua-Port gościnną wizytę złożył Andrzej Kasprzak Prezes ZMPG S.A. Na zdj. od lewej: Ryszard Olszewski, członek zarządu, Beata Zielińska, kierownik hurtowni i Edmund Rosołowski, dyrektor Aqua-Port w towarzystwie Prezesa ZMPG S.A. Andrzeja Kasprzaka zwiedzają jeden z magazynów hurtowni Aqua-Port.

Fot. I. Leszka





Marek Rosiński – prezes „Elportu”

Nowe otwarcie „Elportu”

Walne zebranie udziałowców spółki „Elport”, które odbyło się niespełna miesiąc temu, dokonało zmian zarówno w składzie Rady Nadzorczej jak i zarządu spółki.

przecenienia, bowiem ułatwia dostęp do potencjalnych zleceń. Drugą fundamentalną wartością firmy są ludzie w niej zatrudnieni. Znają swój fach i potrafią sprostać stawianym przed nimi zadaniom.

Żeby wykorzystać posiadane atuty i wyprowadzić firmę na spokojniejsze wody za niezbędne uważam spełnienie dwóch warunków: firma musi wyjść z marketingowymi działaniami na zewnątrz, poza port. Żeby z kolei później te działania realizować niezbędne są pewne zmiany mentalnościowe u pracowników-współwłaścicieli spółki. O ile realizacja umowy zawartej z Zarządem Morskiego Portu Gdańsk S.A. pozwoli spółce na egzystencję, to zarobione w ten sposób pieniądze nie pozwolą na oddłużenie firmy i na jej rozwój. Dlatego niezbędne jest podejmowanie zadań na zewnątrz portu, a sprośtanie im wymagać będzie w naturalny sposób zwiększenia zatrudnienia.

Dopiero wtedy należy myśleć o kolejnym warunku, który wydaje się być kluczowy w rozwoju firmy – związania się z inwestorem zewnętrznym. Dzięki niemu spółka otrzyma tak potrzebne jej zasilenie finansowe oraz być może nowe możliwości realizacji zleceń. Mam na myśli inwestora z branży, ale dopuszczam też inną możliwość – że jest to branża pokrewna (np. budownictwo).

Mimo możliwego oporu właścicielskiego taki kierunek zmian wydaje się niezbędny. Zresztą na obecnym etapie program taki zyskał akceptację, wszyscy chyba mają bowiem świadomość, że alternatywą staje się likwidacja spółki. Staramy się by taka wizja nie miała szans na realizację. Najbliższe 10 miesięcy przesądzi o losach spółki. Uznałem, że taki okres czasu jest wystarczający na uporządkowanie sytuacji i wdrożenie programu naprawczego.

R.K.

W Radzie Nadzorczej Jolantę Jarmakowską i Jana Hałasa zastąpili **Alicja Wiśniewska** i **Stanisław Borkowski**. Nowym prezesem spółki wybrany został **Marek Rosiński**. Inżynier elektryk z wykształcenia, ale specjalizujący się w zarządzaniu przedsiębiorstwami, absolwent Politechniki Gdańskiej.

- Podjąłem się prowadzenia firmy w jej bardzo trudnym momencie. Z jednej strony „Elport” ma poważne zadłużenia zarówno u dostawców jak i kontrahentów, czy wreszcie zobowiązania wobec urzędów. To duże obciążenie. Z drugiej jednak strony dużym atutem firmy jest jej związek z portem – ZMPG S.A. oraz portowymi spółkami. Ten atut jest trudny do

W spółce Port Północny

18 listopada br. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników w spółce z o.o. Port Północny.

Głównym punktem porządku Zgromadzenia był wybór prezesa spółki. Do tego fotela pretendowało trzech kandydatów: **Jerzy Szatkowski**, od 23 maja br. członek Zarządu Spółki (wcześniej kierownik wydziału węgla), **Mariusz Schmidt** prezes Zarządu



Jerzy Szatkowski – prezes sp. z o.o. „Port Północny”

Elnordu S.A. oraz **Jacek Klimczak** - prywatny przedsiębiorca - doradztwo ekonomiczno-prawne.

Po prezentacji kandydatów wspólnicy w tajnym głosowaniu zdecydowali, że prezesem spółki będzie **Jerzy Szatkowski**, który wymaganą ilość

JERZY SZATKOWSKI

- ur. 21.11.1948r., wykształcenie wyższe:

Politechnika Gdańska - inż. elektryk

Od 1979 r. pracuje w Porcie Północnym na stanowiskach:

- inżynier zmianowy,

- specjalista techniczny,

- kierownik Wydziału Węgla,

- Członek Zarządu Spółki - od 23.05.2005 r.,

- Prezes Zarządu Spółki - od 21.11.2005 r.

głosów uzyskał już w pierwszej turze wyborów.

Zarząd spółki będzie pracował w dwuosobowym składzie: Prezes Jerzy Szatkowski i Krzysztof Czerkas członek Zarządu.

I.L.

Psy szczekają karawana jedzie dalej... ku IV Rzeczypospolitej

10 Listopada, w przeddzień rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości, rząd mniejszościowy Kazimierza Marcinkiewicza uzyskał votum zaufania. Święto Niepodległości - 11 Listopada, to dzień zadumy nad losami naszego kraju, pokłon w stronę tych wszystkich, którzy walczyli o wolną i niepodległą Polskę...

Platforma Obywatelska niejednokrotnie deklarowała swoje przywiązanie do wartości patriotycznych, dla której dobro Polski miało być zawsze „wartością nadrzędną”. Niestety, okazało się, że to jedynie puste słowa... Zwyciężyła buta i rozgoryczenie po kolejnych przegranych wyborach, dobro Polski stało się dla PO „wartością podrzędną”. Myślę, że najlepszym komentarzem do zaistniałej sytuacji są słowa lidera PSL p. Waldemara Pawlaka wypowiedziane po expose Kazimierza Marcinkiewicza: „PiS nie przeprosiło PO, że wygrało wybory i że nie oddało jej pełni władzy”... Kością niezgody między PO i PiS stały się stanowiska Marszałka Sejmu oraz vice-Marszałka Senatu. Czy naprawdę PiS „uwziął się” na PO i nie chciał powierzyć jej obiecanych stanowisk, jak sugeruje chociażby Donald Tusk? Może warto jednak przyjrzeć się proponowanym przez PO kandydatom? Ktoś, kto choć trochę interesuje się życiem politycznym w Polsce wie, że postać Bronisława Komorowskiego dla PiS jest bardzo kontrowersyjna i była po prostu zagranem taktycznym ze strony PO. Jak można proponować potencjalnemu współkoalicjantowi kandydata na Marszałka Sejmu, który tuż po ogłoszeniu wyników wyborów parlamentarnych (wygranych przez PiS) mówi dziennikarzom „szkoda Polski”? Albo osobę Stefana Niesiołowskiego, który po dziś dzień bezkarnie rzuca pod adresem PiS'u niewybredne epitety, jednocześnie otwarcie przyznając swoją „głęboką” niechęć do braci Kaczyńskich? Wyobraźmy sobie więc analogiczną sytuację, z tą tylko różnicą, że wybory wygrywa PO. Jako wyraz dobrej

woli PO proponuje PiS'owi stanowisko Marszałka Sejmu. PiS się na to oczywiście godzi i wystawia kandydaturę... Jacka Kurskiego. I co na to PO...? Myślę, że warto zadać sobie takie pytanie, gdyż kandydatury p. Komorowskiego i p. Niesiołowskiego są tak samo kontrowersyjne dla PiS, jak p. Kurski dla PO. Nie ma chyba w obu tych obozach równie skrajnie niechętnych sobie ludzi jak Ci trzej wymienieni panowie. Wysuwanie przytoczonych kandydatów przez PO czy też PiS musi być odczytywane jedynie, jako wyraz złej woli, a nie szukanie wspólnych dróg kompromisu.

Warto też przypomnieć, iż po II turze wyborów bracia Kaczyńscy zaproponowali kandydatowi PO Donaldowi Tuskowi objęcie stanowiska Marszałka Sejmu, który rangą jest zaraz po Prezydencie RP drugą osobą w Państwie. Niestety, o dziwo, nie spotkało się to z entuzjazmem ze strony Donalda Tuska. Ostatecznie na Marszałka posłowie wybrali Marka Jurka z PiS. Ciekawostką jest natomiast internetowy sondaż przeprowadzony tuż przed wyborami na Marszałka sejmu przez portal Wirtualnej Polski. Otóż zdaniem większości Internautów, marszałkiem Sejmu powinien zostać... lider PO - Donald Tusk. Tak uważało 35% osób, które wzięły udział w sondażu. Jestem przekonany, że podobne wyniki mógłby przynieść ogólnopolski sondaż zrobiony chociażby metodą „door-to-door”. Czy wyniki takiego sondażu zmieniłyby decyzję Donalda Tuska? Na pewno nie. Celem była przecież Prezydentura, która wg większości ośrodków badań opinii społecznej była niemalże w zasięgu ręki. Dzisiaj widać już, iż za odmową popar-

cia przez PO rządu Marcinkiewicza stały jedynie urażone ambicje liderów PO, a nie kwestie interesu Państwa. PiS proponował równowagę w resortach, zarówno gospodarczych jak i siłowo-państwowych... Gotów był nawet podzielić MSWiA na dwa osobne resorty, lecz nie spotkało się to z entuzjazmem wśród polityków PO. Dlatego można stwierdzić, że tej koalicji miało po prostu nie być. Jeszcze przed wyborami parlamentarnymi, gdy sondaże dawały znaczącą przewagę PO, Donald Tusk powiedział, że „to do zwycięskiej partii należy formowanie gabinetu i że taki rząd powinien realizować program zwycięskiej partii”. Nie wspominając już o tym, iż jeden z czołowych liderów PO p. Rokita mówił, że „stanowisko MSWiA należy się partii zwycięskiej”. Po wygranych przez PiS wyborach PO rządało... w całości stanowiska MSWiA. Wniosek więc nasuwa się taki – brakowało w tym wszystkim jednego zapisu - „dotyczy to tylko sytuacji, gdy wybory wygra PO”. Łączliwość PO sięgnęła tutaj zenitu. Swoją frustrację z kolejnych porażek wyborczych PO wyładowuje po dziś dzień. Hańbiąca wypowiedź Tuska tuż po expose premiera Marcinkiewicza, iż „Polska naprawdę nie jest skazana na moherową koalicję” wprowadziła sztuczną linię podziału wśród polskiego społeczeństwa i prawdopodobnie odebrała ostatecznie szansę ewentualnej wygranej Tuska w kolejnych wyborach prezydenckich. Nie mówiąc już o nadchodzących wyborach samorządowych, przeprowadzanych w miejscowościach zamieszkiwanych również przez „moherowych wyborców”...

PiS jest dzisiaj niestety skazany na łaskę i nie łaskę partii o poglądach skrajnie lewicowych (Samoobrona) oraz prawicowych (LPR). Poparcie PSL jest tutaj mniej istotne, gdyż tylko poparcie tych 2 partii pozwoli

dokończenie na str. 14 ▸

Rozpoczynamy realizację pierwszego z projektów w ramach SPO-Transport

Jak opublikował w ostatnich dniach dziennik „Rzeczpospolita” – z opracowanych raportów wynika, że tylko w niewielkim stopniu Polska wykorzystuje unijne fundusze przyznane na realizację zgłoszonych projektów. Jeszcze gorzej przedstawia się stopień wykorzystania tych środków w dziedzinie transportu: nie zostało wykorzystane ani jedno EUR (czy też złotówka)!

Sytuacja ulega jednak zmianie i to za przyczyną Portu Gdańskiego. W piątek, 18 listopada 2005 roku, w Urzędzie Miasta Gdańsk doszło do podpisania umowy realizacyjnej dotyczącej jednego z Sektorowych Programów Operacyjnych – Transport przygotowanych przez Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A. przy współdziałaniu Urzędu Miasta Gdańsk.

ter z uwagi na nowe doświadczenia związane z akcesją do Unii Europejskiej.

W kwietniu 2004 roku Port Gdański złożył w Departamencie Programowania i Strategii Ministerstwa Infrastruktury aplikacje trzech projektów związanych z inwestycjami obejmującymi infrastrukturę portową (nabrzeża wraz z wewnętrznymi drogami dojazdowymi

- poprawa dostępu do Wolnego Obszaru Celnego w Porcie Gdańsk
- rozbudowa infrastruktury nabrzeżowej i drogowej Terminalu Promowego Westerplatte
- infrastruktura dostępu do rejonu Nabrzeża Przemysłowego.

W ramach tego pakietu występował jeszcze projekt związany z przebudową (powiększeniem) wejścia do Portu Gdańskiego, ale beneficjentem tego projektu jest Urząd Morski w Gdyni.

Łącznie koszt projektów oszacowany został na 31,5 mln EUR, a czas ich realizacji - do końca 2007 roku.

29 grudnia 2004 roku projekty otrzymały decyzję o dofinansowaniu, natomiast 26 kwietnia 2005 roku podpisana została umowa o dofinansowaniu projektów.

Projekt związany z poprawą dostępu do Wolnego Obszaru Celnego obejmuje odbudowę 300 m. Nabrzeża WOC II oraz zbudowanie ruchomej części rampy ro-ro, co łącznie z prowadzonymi od 2003 r. działaniami inwestycyjnymi ZMPG S.A. umożliwi równoległą obsługę dwóch statków przy Nabrzeżu WOC II. Głębokość eksploatacyjna nabrzeża wyniesie 9 m z umocnionym dnem.

Udrożniony zostanie dojazd do nabrzeża oraz stworzone zostanie zaplecze postojowo-manewrowe. Drogi dojazdowe wraz z placami manewrowo-postojowymi obejmą powierzchnię 19 tys. m kw. Na przedpolu WOC na powierzchni niemal 9,5 tys. m kw realizowane będą prace



Fot. D. Dulián

Umowę podpisali: prezes **Andrzej Kasprzak** i wiceprezes **Andrzej Bojanowski** ze strony ZMPG S.A., prezydent **Paweł Adamowicz** z ramienia Urzędu Miasta Gdańsk oraz wiceprezisi **Bogusław Niklas** i **Przemysław Marszałkowski** reprezentujący Korporację Budowlaną „Doraco”.

Prace związane z przygotowaniem projektu i doprowadzeniem do jego akceptacji, co wiązało się z przyznaniem środków unijnych, przebiegały w porcie w niezwykle dynamicznym tempie. W wielu aspektach miały pionierski charakter

wymi i placami manewrowo-postojowymi) będącą w gestii Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. jak i ogólnodostępne drogowe układy komunikacyjne na przedpolach rejonów przeładunkowych portu zarządzane przez Gminę Gdańsk. W celu przygotowania i realizacji tych projektów ZMPG S.A. podjął współpracę z Gminą Gdańsk na zasadach porozumienia podpisane w kwietniu 2004 roku.

Port i Gmina Gdańsk wystąpiły przyznaniem środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na trzy projekty:

związane z węzłem drogowym Oliwska/Przemysłowa. Przebudowane zostanie skrzyżowanie z przejazdem kolejowym.

Po przetargu wartość umowy na wykonawstwo wynosi ponad 45 mln zł, z czego gmina partycypuje kwotą nieco ponad 5 mln zł. Głównym wykonawcą jest konsorcjum z liderem Korporacją Budowlaną „Doraco” Sp. z o.o.

Tak więc realizacja projektu zwiększy potencjał WOC oraz poprawi drogowy dostęp do niego. W rezultacie przyczyni się do wzrostu konkurencyjności Portu Gdańskiego jako strategicznego węzła Paneuropejskiego Koryta-



Fot. G.Mierkiewicz

rza Transportowego VI, łączącego różne gałęzie transportu lądowego (kolejowego i drogowego) z między-

narodowym transportem morskim działającym w skali europejskiej i globalnej.

Roman Kolicki

Spotkanie z kontrahentami Portu Gdańskiego

W piątek 19 listopada 2005 roku w salach Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku odbyło się tradycyjne „Spotkanie z Kontrahentami Portu Gdańskiego”. Ten sympatyczny zwyczaj związany z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia i z Nowym Rokiem zgromadził jak zwykle wielu gości.

Tym razem z zaproszenia skorzystało ponad 500 gości. Wśród nich m.in. prezydent Gdańska Paweł Adamowicz oraz pani poseł Anna Fołtyn-Kubicka.

Tym razem spotkanie przebiegało pod hasłem „Havana Club”. Klimat stworzyła bogata scenografia nawiązująca do tamtych lat i stylu – od samochodów z lat 40., przez wystrój pomieszczeń i stroje obsługi, po muzykę w wykonaniu zespołu „Ferreiro Orchestra”. Gwiazdą wieczoru był



Fot. D.Dulian



Fot. D.Dulian

Jose Torres, który wystąpił ze swoim zespołem, a nie zabrakło także pokazów tańca w wykonaniu grupy „Girls From Kabanos”. Całość urozmaiciły pokazy sztucznych ogni oraz gala wodna w wykonaniu jednostki strażackiej z Poru Gdańskiego.

Spotkanie przebiegało w niezwykle miłej i sympatycznej atmosferze, nic więc dziwnego, że uczestnicy pozostali w gościnnych progach Centralnego Muzeum Morskiego przez wiele godzin.

R.K.

Odpowiada Zarząd SOP Gdańsk

W poprzednim wydaniu „Portowca” opublikowaliśmy fragment listu poruszającego sprawę Straży Ochrony Portu Gdańsk. Z całąścią listu zapoznaliśmy członków Zarządu SOPG i dzisiaj zamieszczamy nadesłaną odpowiedź.

Szanowna Redakcjo!

Ze zdziwieniem przeczytaliśmy fragment listu do redakcji opublikowanego w poprzednim wydaniu „PORTOWCA”, napisanego przez jednego z naszych nowo zatrudnionych wartowników. Jest to tylko początkowy fragment listu, który sugeruje, że nowy pracownik jest niemile rozczarowany pracą w SOPG, chociaż jak pisze został wybrany z grona wielu chętnych do pracy w naszej firmie. Zdziwiła nas również forma w jakiej nasz pracownik chce prowadzić dyskusję (wyjaśniać problemy) z Zarząd SOPG. Nie jesteśmy też przekonani co do tego, że problemy - o ile takowe są w firmie - trzeba nagłaśniać publicznie przez media.

Jako Zarząd Spółki uważamy, że wszelkie nasuwające się wątpliwości i zastrzeżenia należy wyjaśniać u swoich dowódców pododdziałów, dowódców zmian oraz przy pomocy Związków Zawodowych działających w Spółce. Prezes Spółki przyjmuje w każdy poniedziałek w godzinach od 13.30 do 15.00. Przez półtora roku działalności Spółki zgłosiła się tylko jedna osoba. Wiosną na zebraniu załogi zarządzanym przez Prezesa Spółki w związku z opracowywaniem nowego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy udział wzięło 15% załogi, a w drugim zebraniu załogi zwołanym przez Związki Zawodowe działające w Spółce wzięło udział 10% załogi. W trakcie tych zebrań wyjaśniliśmy większość spraw poruszonych w liście Anonimowego Wartownika. Cytowany list został udostępniony Zarządowi Spółki i żalujemy, że Portowiec nie opublikował go w całości. Łatwiej byłoby polemizować z zarzutami w nim zawartymi, a czytelnicy mogliby ocenić zasadność poruszanych problemów i stanowiska obu stron.

Otóż Drogi Anonimowy Wartowniku pracując w SOPG: na podstawie

dwukrotnie zawieranej 6 miesięcznej umowy o pracę mogłeś się zorientować jak ciężka i uciążliwa jest praca wartownika w porcie. My zaś mogliśmy ocenić Twoje umiejętności i przydatność do pracy w SOPG. Skoro została zawarta umowa na czas nieokreślony tzn., że akceptowałaś zarówno warunki pracy jak i płacy obowiązujące w Spółce.



Fot. I. Leszko

Wartownicy przeniesieni z ZMPG S.A. na mocy art. 23` Kodeksu pracy zachowali wynagrodzenie, które zapewnił im poprzedni pracodawca. Zarząd Spółki ma pełną świadomość tego, że dysproporcje w wynagrodzeniach wartowników są dość duże i będzie starał się te dysproporcje zmniejszać. Należy pamiętać, nowo zatrudnieni wartownicy mają etat młodszego wartownika, a wszyscy pracownicy ochrony przeniesieni z ZMPG S.A. pracują na etacie starszego wartownika. Dotychczas „nowych” wartowników obowiązywał Regulamin Wynagradzania, a „starych” Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy ZMPG S.A.

W trosce o równe prawa wszystkich pracowników Związki Zawodowe i Zarząd Spółki podpisali nowy ZUZP, który obowiązuje od 01.10.2005r. Obejmuje on zarówno „starych” jak

i „nowych” wartowników oraz personel administracyjny. „Nowi” wartownicy zyskali między innymi podwójny odpis na ZFŚS oraz świadczenie urlopowe. Podpisanie nowego Układu przystosowanego do obecnych realiów naszej gospodarki uważamy za wspólny sukces. Układ powstał w wyniku długotrwałych negocjacji ze Związkami Zawodowymi. Został sprawdzony przez specjalistów z zakresu prawa pracy i zatwierdzony przez Inspekcję Pracy. Zapis dotyczący pracowników zatrudnionych przed 15.03.2004r. być może jest trochę niefortunny i nic nie wnosi do Układu, ale powstał na

wyraźne żądanie pracowników przeniesionych z ZMPG S.A.

W bieżącym roku wszyscy otrzymali na jednakowych zasadach boni na Święta Wielkanocne i nagrody pieniężne z okazji DNI MORZA. Dla wartowników wyróżniających się w pracy były podwyżki płac, takie na jakie firmę aktualnie stać. Pytamy się owego Anonimowego Wartownika jakie firmy w Trójmieście, które zajmują się ochroną zapewniają takie warunki płacowe i socjalne?!

W zamian wymagamy solidnej pracy w ochronie Portu Gdańsk. Warunki pracy bywają czasem uciążliwe, wymagają dużego wysiłku, ale posterunki na których pełniona jest służba są własnością ZMPG S.A. lub innych firm z którymi mamy podpisane umowy na ochronę. Oznacza to, że SOPG nie może dokonywać żadnych prac remontowych ani modernizacyj-

nych. Firma inwestuje w sprzęt i wyposażenie posterunków, jest ono dobre. Zarząd Spółki nie wyraża zgody na przynoszenie z domu materacy, starych foteli, zagłówek, itp. Posterunek SOPG to nie altana na działce, gdzie upycha się stary sprzęt. Nasza firma nie jest zbyt bogata, ale stać ją na zakup biurek, krzesel, grzejników, czajników, itp. Jednocześnie pragniemy poinformować wartowników, że jest budowany nowy posterunek przy wyjeździe z nabrzeża Oliwskiego oraz trwa przebudowa posterunku przy ul. Roberta de Plelo. W tym roku został oddany do użytku nowy posterunek przy GTK wjazd od strony nabrzeża Wiślanego, zamontowano nowe szlabany przy wjeździe na WOC. Dużo sprzętu na posterunkach wymieniono na nowy. Jest nam wiadomo, że w przyszłym roku zostaną zmodernizowane (być może wybudowane od nowa) posterunki przy ul. Kujawskiej

i przy budynku poczty na nabrzeżu Wiślanym.

Powoli ale systematycznie zmienia się wizerunek bram portowych, a warunki pracy wartowników ulegają poprawie.

Zarząd Spółki organizuje nadzór nad pełnieniem służby poprzez odpowiednie komórki organizacyjne, które posiada w swojej strukturze. Działalność Zarządu z kolei w imieniu właściciela ZMPG S.A. – kontroluje i nadzoruje Rada Nadzorcza. Ona również ocenia czy dana komórka jest firmie potrzebna.

Szeregowy wartownik nie jest upoważniony do oceny osób kontrolujących jego pracę, od tego jest Dyrektor Ochrony i Zarząd SOPG. Zarząd Spółki jest otwarty na wszelkie uwagi i dyskusje mające na celu polepszenie warunków pełnienia służby w celu lepszej ochrony Portu Gdańsk.

Jednocześnie ubolewamy, że list Anonimowego Wartownika ukazał

się w czasie gdy SOPG bierze udział w Konkursie „Firma z Jakością” oraz w przeddzień weryfikacji systemu ISO 9001:2001. Nie jest to pomoc w budowaniu pozycji firmy na trudnym ochroniarskim rynku.

Zarząd Spółki gotów jest prowadzić dyskusje na temat wszelkich problemów nurtujących pracowników Spółki. Każda umotywowana propozycja wpływająca od załogi, a mająca na celu poprawę warunków pracy będzie życzliwie rozpatrzona przez Zarząd Spółki.

Naszym celem jest stworzenie bezpiecznych warunków dla prowadzenia prac przeładunkowych, bezpieczeństwa ludzi i ochrony przeładowywanych towarów. Zarząd Spółki będzie starał się, aby warunki pracy na posterunkach sukcesywnie ulegały poprawie.

Antoni Rudoman, Prezes Zarządu SOPG SA
Witold Rytlewski, wiceprezes Zarządu
Krzysztof Brzeziński, członek Zarządu

Z KART HISTORII PORTU GDAŃSKIEGO

Podczas strajku w Porcie Gdańskim 10 sierpnia 1946r. doszło do starć pomiędzy strajkującymi portowcami a funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa, którzy używając broni, próbowali w budynku przy ul. Strajku Dokerów (byłej Łażni) zastraszyć robotników. Szerzej opisuje tamte wydarzenia Marian Podgórski w pierwszym rozdziale książki „Portowców Gdańskich drogi do wolności”. Obecnie uzupełniamy ten rozdział o pełny tekst „Głosu Wybrzeża” z dnia 13.08.1946 i o fragment zeznania jednego z uczestników strajku, złożone przed funkcjonariuszem Urzędu Bezpieczeństwa. Przedstawiamy te dokumenty obok siebie, żeby umysłowić czytelnikom „Portowca” jak z protestujących robotników robiono już wówczas przestępców. Te metody w propagandzie stosowano przez cały okres PRL-u.

W związku z powstaniem IPN zaproponowałem Komisji Międzyzakładowej aby dokumenty zgromadzone przez SB na przestrzeni 45 lat o gdańskich portowcach, przekazane

Dwa dokumenty

Władza ludowa rodziła się z kłamstwa i przemocy. Świadczą o tym dwa dokumenty dotyczące nas, portowców już u zarania Polski Ludowej.

do IPN, zbadał i opisał znany badacz-naukowiec.

Przewodniczący Ireneusz Leszka uznał ten pomysł za dobry. Dyrektor gdańskiego IPN też do tego pomysłu odniósł się pozytywnie.

Dnia 7 listopada przewodniczący Ireneusz Leszka, jego zastępca Edward Fortuna i ja odbyliśmy rozmowę wstępna z panem profesorem Markiem Latoszkim, który uznał pomysł za interesujący i wyraził zgodę na podjęcie pracy nad takim opracowaniem.

Sądzę, że Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” na 30-to lecie Związku mogłaby się poszczycić kolejną książką - dokumentem. Trzeba przypomnieć, że „Solidarność” portu gdańskiego wydała już trzy pozycje, czym nie mogą

się poszczycić inne organizacje zakładowe, nawet te bardzo znane, a czego nam portowcom zazdroszą.

W dokumentach sądowych portowców sądzonych za ten strajk i w latach następnych tj. 70-tych i 80-tych jest więcej. Ocalały także dokumenty partyjne i SB-ckie z portu.

Młode pokolenie portowców i gdańszczan powinny znać historię Portu i swego miasta. O to my powinniśmy się zatroszczyć.

Artykuł „Głosu Wybrzeża” z dnia 13.08.1946r.

Jak donosiliśmy wczoraj w Nowym Porcie wybuchły zajścia uliczne, w wyniku których zginęli kilku funkcjonariuszy władz bezpieczeń-

dookończenie na str. 12 ▽

Ujęcia wody pitnej na terenach Portu Gdańskiego

Ujęcia wody zlokalizowane na terenie Portu Północnego i Basenu Górniczego są własnością Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A.

Ujęcia te czerpią wodę ze studni głębinowych (głębokości około 200 m) z pokładów kredowych i zaopatrują w wodę tereny Portu Północnego Nabrzeża

Westerplatte, Basenu Górniczego aż do Nabrzeża Przemysłowego. Systemy wodociągowe obu tych ujęć są ze sobą połączone rurociągiem poprzez teren Siarkopop-

lu oraz rurociągiem wzdłuż ul. Pokładowej.

Taki układ zabezpiecza ciągłość zaopatrzenia w wodę powyższych terenów portowych.

Posiadane obecnie przez ZMPG S.A. pozwolenie wodno-prawne zezwala na wydobywanie z obu tych ujęć do 100m³ wody na godzinę co aż w nadmiarze zaspokaja obecnie występujące zapotrzebowanie.

Ponadto należy nadmienić, że system wodociągowy zaopatrywany z własnych ujęć ZMPG S.A. jest połączony rurociągiem d=150 mm ułożony pod kanałem portowym na wysokości Dworca Drzewnego z systemem wodociągowym na Nabrzeżu Wiślanym zaopatrywanym w wodę z sieci miejskiej. To połączenie dodatkowo zwiększa bezpieczeństwo zaopatrzenia w wodę odbiorców na terenie Portu Gdańskiego.

mgr inż. Ryszard Olszewski
z-ca dyrektora Aqua-Port



Fot. I. Leszka

Stacja pomp ujęcia wody w Porcie Północnym obsługiwana przez sp. z o.o. Aqua-Port.

Z KART HISTORII PORTU GDAŃSKIEGO

Dwa dokumenty...

▷ dokończenie ze str. 11

stwa. Zbrodnia mętów portowych i reakcyjnych wywołała powszechne oburzenie w szeregach klasy robotniczej Gdańska i Gdyni. Robotnicy domagają się surowej rozprawy z prowokatorami i mordercami, hańbiącymi dobre imię mas pracujących. Ze wszystkich stron napływają żądania wysiedlenia tych elementów z miast portowych oraz zgłoszenia ochotników do pracy w porcie, celem zastąpienia elementów zdemoralizowanych i przestępczych i zmycia z robotników portowych hańby mordu bratobójczego.

W najbliższych dniach przeprowadzone będzie masowe wysiedlenie z Nowego Portu przede wszystkim tych, w obronie których wynikły zajścia, tzn. 150 knajpiarzy, szabrowników, paserów i spekulantów. Poza tym wysiedlenie ma objąć tych „robotników” portowych, którzy nie zawahali się podjąć strajku o wolność kradzieży. Pragnąc zabezpieczyć porty przed powtórzeniem się podobnych wybrków i zbrodni mętów społecznych i agentów reakcyjnych, władze Bezpieczeństwa zamierzają kontynuować akcję aż do całko-

witego oczyszczenia Nowego Portu z elementów szkodliwych i przestępczych”.

Fragment zaznania portowca

„Na placu w tym czasie zgromadziło się około 1500 według mojego obliczenia. Kiedy skończyły się przemówienia ze strony Władz Zw, Partii i kierownictwa portowych zakładów pracy przerywane okrzykami antyrządowymi, które padały ze strony zgromadzonych, przemawiali robotnicy po kilku naraz wznosząc okrzyki Precz z rządem! z przedstawicielami Partii i Zw. Zaw. oraz precz z Armią Czerwoną, bo to jest jedna klika złodziejska okradająca nas”.

Cz.N.

Przedstawiamy jeden z listów, jakie otrzymała Fundacja od studentki piszącej pracę magisterską o działalności charytatywnej, a jeden cały dzień spędziła jako wolontariusz opisując go.

Dzień dobry.

Przepraszam bardzo, że tak długo się nie odzywałam. Wstyd mi, zwłaszcza, że Państwo bardzo mi pomogli. Ale obiecałam napisać sprawozdanie, więcproszę oto one. I najważniejsze bardzo cieszę się, że „naszej rodzinie” udało się wprowadzić do nowego domku jeszcze przed świętami. To spory sukces. Nie będę tłumaczyła Panu, dlaczego tak późno się odzywam- to nie ma sensu. Pan jest osobą, która działa a nie gada, więc nie będę zawracać Panu głowy. Ale proszę uwierzyć, że bardzo mi przykro z tego powodu.

NIE MAM CZASU Wiecie, na czym polega problem współczesnych ludzi? Na braku czasu!! Odkrywcze prawda? Ale prawdziwe. Bo ile razy słyszeliśmy:

- zapisałam się na te zajęcia
- pojechałam tam
- zrobiłam to
- pomogłam mu

ALE NIE MAM CZASU!

Wy tłumaczenie łatwe, proste i przyjemne. Jesteśmy tacy ważni, tacy zajęci, że nie mamy na nic czasu. A słyszeliście kiedyś, że im więcej mamy zajęć tym więcej mamy czasu? Wystarczy dobrze wszystko zorganizować! Proste a zarazem niezwykle trudne.

Mi też idzie z tym ciężko. 18 grudnia byłam jedynym wolontariuszem w Fundacji „Pan Władek”. Musiałam znaleźć czas i znalazłam. Problem pojawił się później, bo poproszono mnie o napisanie kilku słów na temat tego dnia. I co? Zajęło mi to „tylko” trzy miesiące!!!! Imponujące prawda?

Spędziłam prawie cały dzień z panem Ornowskim. I wiecie co? To pocieszające, że są ludzie, którzy mają czas dla innych. Nie chodzi mi tylko o pana Władka. Ale też o ludzi, którzy prowadzą jadłodajnie dla ubogich (odwiedziliśmy dwie), o pracowników sklepów, którzy zbiera-

Pomagać innym

W dniu 11 listopada br. w Krakowie w Sali Hołdu Pruskiego Maria i Władysław Ornowscy prowadzący Fundację „Pan Władek” otrzymali z rąk Kapituły Konkursu na Najlepszą Inicjatywę Obywatelską PRO PUBLIKO BONO wyróżnienie za działalność z zakresu ochrony zdrowia pomocy społecznej i charytatywnej. Do tego dołączono czek na 10 000 zł na dalszą działalność. Działalność Fundacji docenił również Prezydent Miasta Gdańska Paweł Adamowicz, który przekazał w darze samochód dostawczy, który zastąpił mocno już wyeksploatowany i stale psujący się, dotychczas używany przez Fundację Renault.



Prowadzący Fundację: Maria i Władysław Ornowscy.

ją żywność, przechowują ją i oddają do banku żywności.

Tego dnia spotkało mnie wiele miłych niespodzianek. Poznałam ludzi, którzy chcą pomagać i robią to: biedne kobiety dające ubrania dla potrzebujących, pracowników jadłodajni, sklepów, nauczycieli, którzy przyjeżdżają spoza Gdańska po jedzenie do szkolnych stołówek. To niesamowite, gdy ktoś tłumaczy, że przygotowałyby więcej ubrań, gdyby sąsiadki powiedziały wcześniej o odwiedzinach pana Władka. Nadal uśmiecham się na wspomnienie tej wizyty. Taka niewymuszona niczym pomoc...Tego nie da się opisać! To trzeba przeżyć! Widok kobiety z szóstką dzieci czy też rodziny mieszkającej w przerażających warunkach daje siłę i wiarę w to, że należy pomagać tym, którzy nie potrafią sobie poradzić.

Wiecie, co jest najpiękniejsze? Pomoc komuś, kto tej pomocy się nie spodziewa, kto jej od nas nie oczekuje, nie uważa, że mu się należy. A wiercie mi są tacy ludzie. Jak pewien spotkany przez nasz „szperacz”, który był wręcz zdziwoiny, że chcemy mu pomóc, że chcemy mu coś dać? Nie będę wyliczać, komu pomaga Fundacja, to możecie znaleźć na ich stronie. Chce wam tylko powiedzieć, że wspaniale jest pomagać innym, łączyć ludzi, którzy chcą pomagać z tymi, którzy tej pomocy potrzebują. Dziękuję panu Władkowi za to, że dał mi szansę to zrozumieć.

Emilia



„Błękitna Wstęga Bałtyku”

Pod patronatem medialnym dwutygodnika „Portowiec” – NSZZ „Solidarność” rozegrany zostanie ogólnopolski turniej zapaśniczy młodzików w stylu klasycznym o „Błękitną Wstęgę Bałtyku”.

Turniej odbędzie się 26.11.2005 o godz. 10.30. w hali Morskiego Oddziału Straży Granicznej RP w Gdańsku-Nowym Porcie, przy ul. Oliwskiej 35, tel. 341 95 83, 341 86 33, 303 40 42.

Odbędzie się powitanie wicemistrzyni Polski do lat 23 – Katarzyny Gruzewskiej (MOSG RP Granica Gdańsk). Chwilą ciszy i modlitwą zostanie uczczona pamięć Kazimierza Lipienia, mistrza olimpijskiego w zapasach z Montrealu.

Początek walk o godz. 10.50. Wstęp wolny.

Mirosław Begger

POWYBORCZE REFLEKSJE

Psy szczekają...

▷ dokończenie ze str. 7

mniejszościowemu rządowi Marcinkiewicza przeprowadzić choć część zapowiadanych przez ten gabinet zmian. PO pozostaje jedynie „powyborcza depresja – leżenie na politycznej kanapie i patrzenie w sufit” (jak słusznie zauważył jeden z redaktorów GW). Czy tego oczekiwali wyborcy PO? Depresja PO jest tym bardziej uzasadniona, iż wg jednego z sondaży PiS mógłby dzisiaj liczyć na 39% poparcia (wynik z wyborów parlamentarnych – 26.99%).

W całym tym zamieszaniu niewątpliwie cieszy determinacja premiera Kazimierza Marcinkiewicza, który okazał się prawdziwym Mężem Stanu. Mimo wielu „kłód” rzucanych mu nieustannie po nogi, nie poddał się i „robi swoje”. Wierzy w to, co robi i uparcie dąży do celu. To cechy bardzo przydatne w rządzeniu, w realizacji powierzonych sobie zadań.

PiS jak i Lech Kaczyński otworzyli drzwi do IV Rzeczypospolitej. Zrobili to wbrew zwartemu chórowi medialnych autoritetów oraz dziennikarzy, którzy robili dosłownie wszystko, aby te drzwi zatrzaskać. Polskę czeka prawdziwa „rewolucja moralna”, na którą czekała niezmała 16 lat. Ma temu służyć chociażby Urząd Antykorupcyjny, mający na celu skuteczną walkę z przestępczością korupcyjną, czy też reforma WSI. PiS napotyka przy tym na krytykę pewnych grup społecznych, dla których taka „rewolucja” jest po prostu niewygodna.

„Psy szczekają karawana jedzie dalej...”. Szkoda tylko, że „szczekają” też „aksamitne kapelusze”, dla których sprawy Państwa miały być przecież wartością nadrzędną...

Michał Michałowski

Wyrazy głębokiego współczucia
Stanisławowi Wąsewicz

z powodu śmierci

Ojca

składają:

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność”
ZMPG S.A. i SOP Gdańsk oraz koleżanki i koledzy

Grzegorzowi Grobelskiemu

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Teścia

składają:

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność”
ZMPG S.A. i SOP Gdańsk oraz koleżanki i koledzy

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie zmarłego

Kazimierza Słotwińskiego

składają:

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność”
ZMPG S.A. i SOP Gdańsk oraz koleżanki i koledzy

*Rozstawiłeś Najjaśniejszą Rzeczpospolitą
na zapaśniczych matach świata...*

Z wielkim żalem zawiadamiamy,

że 12 listopada 2005 r. zmarł

w wieku 56 lat w Nowym Jorku

Kazimierz Lipień

mistrz olimpijski z Montrealu,

dwukrotny mistrz świata w zapasach.

Stanisław Okonek
Zbigniew Grzegorowski
Mirosław Begger

NA WESOŁO

Kiedy facet mówi do rzeczy?

- Gdy otwiera szafę.

Kiedy facet traci 99% swojej inteligencji?

- Gdy zostaje wdowcem.

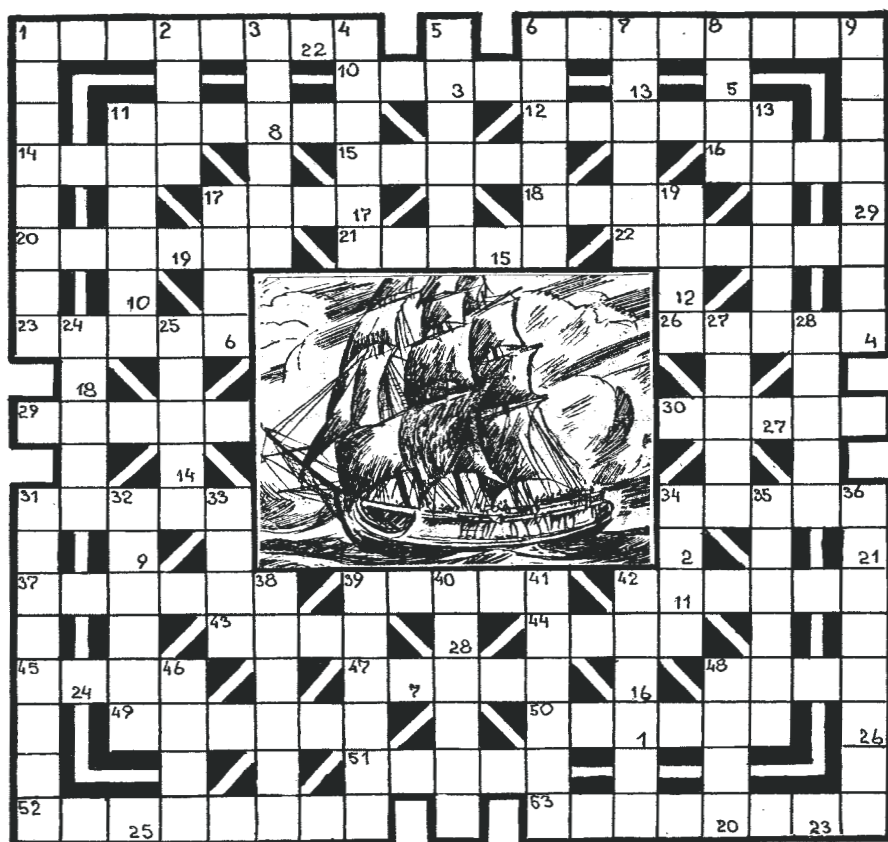
Dlaczego mężczyźni nie mają kryzysu wieku średniego?

- Ponieważ nigdy nie dorastają.



Fot. J. Leszka

W laboratorium Aqua-Port badane są różnego rodzaju próbki wody, ścieków, wód opadowych itp. Na zdjęciu Elżbieta Bronisz - laborantka w sp. z o.o. Aqua-Port.



POZIOMO: 1/ potwał, największy waleń z podrzędu zębocwów, dostarczający ambry i olbrotu, 6/ bez niego pletwonurek nie zanurzy się w głębinie morza, 10/ element monitora, 11/ ssak morski z podrzędu waleni uzębionych, bliski krewniak bieleuchy, 12/ nasze miasto portowe nad Motławą, 14/ formacja drużyny piłkarskiej, 15/ wyspa grecka na Morzu Jońskim, według „Odysei” Homera państwo Odyszeusza, 16/ ryby z karpiniowatych, ze zlewisk Morza Czarnego, 17/ dawny okręt żaglowy o dwóch masztach, używany do obrony portów i wybrzeży, konwojów oraz służby rozpoznawczej, 18/ wykonany rzutką ze statku na nabrzeże, podczas cumowania, 20/ wybrzyk, wyskok, zdarzający się często w tawernach portowych, i nie tylko, 21/ jedyny port morski Jordanii, nad zatoką

o tej samej nazwie, 22/ myjka, miotła okrętowa, szwabra, 23/ krewny w linii męskiej, 26/ paryski ulicznik, opryszek, 29/ pływający, zakotwiczony znak nawigacyjny zaopatrzony w sygnały akustyczne lub świetlne, 30/ piaszkowa „zaspą” nadmorska usypana przez wiatry, 31/ mokradła, grzęzawiska, 34/ ziemnowodny drapieźnik z rodziny lasicowatych, 37/ zatoka w środku atolu, 39/ klej z rybich pęcherzy, 49/ paleta, taca przeładunkowa używana w portach, 43/dawniej: uraza, niechęć, 44/ stan pogody, 45/ tytułowa kurtyzana powieści E. Zoli, 47/ rekreacyjny „pedałowiec” wodny, 48/ ryba słodkowodna, 49/ starogrecki okręt wiosłowo-żaglowy, 50/ archipelag wysp wulkanicznych na Oceanie Indyjskim, 51/ lewy dopływ rzeki Bóbr, 52/ pustynny „orszak” kupców na wielbłądach, a także



SKOK STEFCZYKA

Krzyżówkę sponsoruje
SKOK STEFCZYKA Oddział Zielony Trójkąt

grupa statków handlowych płynących razem, 53/ okrętowy instrument nawigacyjny. **PIONOWO:** 1/ typ dawnego żaglowca, np. „Santa Maria” K. Kolumba, 2/ jest nim boja dla nawigatora, 3/ obkuty otwór w żaglu, remizka, ale inaczej, 4/ opłynął świat na jachcie „Opty”, 5/ słynna hiszpańska flota wojenna, 6/ rzeka w Rosji, nad którą leży Irkuck, 7/ stary, wystuzony wojak, 8/ skała macierzysta żyznych gleb, 9/ wysoka fala morska z białym, spienionym wierzchołkiem, 11/ słynny norweski oceanograf, podróżnik i badacz Arktyki /1861-1930/, 13/ edredon mór arktycznych, 17/ Wielka i Mała Cieśnina Duńska, jak strzała do kuszy, 19/ sieć do połowu sledzi, 24/ muszkatolowa, 25/ obszar wód morskich, 27/ okresowe ruchy wód morskich, spowodowane działaniem sił przyciągania Słońca i Księżycą, 28/ filipińska wyspa, jak pierwiastek, 31/ duży żagiel o wielkim wyrzuczeniu, używany na jachtach, 32/ olbrzym, kolos, 33/ w piosence do pary z Marią, 34/ dobra, w ucciwości zamierzeń, 35/ góry na Phw. Bałkańskim, w mowie potocznej, 36/ przedporcie, 38/ dodatek do telewizora, 39/ typ dawnego żaglowca, 40/ opasuje kulę ziemską, 41/ szkielet cewki elektrycznej lub abazuru, 42/ mini-promień, 46/ korab, 48/ ryje w ziemi.

Uwaga! Literę z kratek oznaczonych u dołu numerami od 1 do 29 utworzą hasło. Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysyłać wyłącznie na kartkach pocztowych pod adresem redakcji w ciągu 12 dni od ukazania się numeru. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki czeka nagroda.

Rozwiązanie krzyżówki nr 21 (519): POZIOMO: brodzik, temblak, ambra, Szkot, rurka, odbojnica, kanak, lampa, niszczyciel, stok, gala, zasada, diadem, liryka, chwila, pogład, „liada”, aria, ktos, barkientyna, Samar, armia, krążownik, tarło, Split, worek, gromada, arsenał. **PIONOWO:** bosak, orkan, zatoki, kambuz, zbój, taniec, morale, larum, knaga, AETA, Anka, alga, pale, skafander, Indochiny, szalupa, ostrygi, admirał, ambaras, orka, laba, Ikar, doki, Arkona, kłatwa, tunika, Naksos, sztag, Marco, melon, antał, Odra.

WIELKIE MORZE NIE WYSCHNIE, WIELKI NARÓD NIE ZGINIE
Nagrodę z krzyżówki nr 20 (518) wylosował pan **Stawomir Tyburski**, zamieszkały w Gdyni. Nagroda do odebrania w siedzibie NSZZ „Solidarność” przy ul. Na Zaspę 57, Gdańsk-Nowy Port.

Wydawca:

Adres redakcji:

Redaguje zespół:

Skład, druk:

NSZZ „Solidarność”, Port Gdański

Gdańsk, ul. Zamknięta 18, e-mail: nszsz@portgdansk.pl

Roman Koliccki, Ireneusz Leszka (red. naczelny), Jadwiga Wojsz-Solowe, Michał Michałowski
tel. 343-16-30, 343-93-50, fax 343-92-50

Drukarnia MISIURO, 80-518 Gdańsk-Brzeźno, ul. Gdańska 29, tel./fax: 342-89-37, 342-26-18, www.misiuro.pl

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

PORTOWIEC

PORT GDAŃSK

dla
każdego
ładunku

www.portgdansk.pl



ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA

ul. Zamknięta 18, 80-955 Gdańsk

Tel.: (+48 58) 343 93 00, 343 92 28, 343 93 84, Fax: (+48 58) 343 94 85, E-mail: info@portgdansk.pl